

Wybory do Parlamentu Europejskiego: początek maratonu wyborczego w Niemczech

Kamil Frymark, Lidia Gibadło

Wybory do Parlamentu Europejskiego (PE) to najważniejszy test dla niemieckich polityków przed jesiennymi elekcjami regionalnymi w landach wschodnich oraz przed głosowaniem do Bundestagu w 2025 r. Stąd tak dużą rolę w programach partyjnych przygotowanych na kampanię wyborczą do PE odgrywają kwestie wewnętrzne, w tym przede wszystkim ograniczenie migracji i zapewnienie bezpieczeństwa. O znaczeniu tej kampanii i wyniku wyborów świadczy silne zaangażowanie w nią kanclerza Olafa Scholza i większości ministrów. Faworytem jest jednak opozycyjna chadecja (CDU/CSU), która z nowym, konserwatywnym programem zdecydowanie prowadzi w sondażach.

Po obniżeniu wieku wyborczego w wyborach europejskich po raz pierwszy przy urnach staną szesnastolatki. Dotychczas młodzież preferowała Zielonych oraz liberałów (FDP), ale obecnie coraz częściej wskazuje na Alternatywę dla Niemiec (AfD). Dla skrajnie prawicowego, antyunijnego i antyimigranckiego ugrupowania wybory miały być okazją do wzmocnienia pozycji w PE oraz w RFN. Liczne afery w końcówce kampanii mogą jednak oddalić perspektywy sukcesu tej partii. Wysokie poparcie dla chadeków w RFN oraz dla Europejskiej Partii Ludowej (EPP) w PE zwiększa szanse na drugą kadencję Ursuli von der Leyen (UvL) jako przewodniczącej Komisji Europejskiej (KE), choć jej problemem pozostaje niepewne poparcie rządu RFN, warunkowane rezygnacją UvL ze współpracy z Europejskimi Konserwatystami i Reformatorami (ECR) w PE.

W wyborach do PE 9 czerwca w Niemczech uprawnionych do głosowania jest łącznie 65 mln osób, z czego 61 mln posiada niemiecki paszport. Szacuje się, że ok. 9 mln obywateli z tej ostatniej grupy ma pochodzenie migracyjne, co odpowiada 17% elektoratu¹. Po raz pierwszy w wyborach mogą wziąć udział osoby, które ukończyły 16 lat, co zwiększy liczbę potencjalnych wyborców o ok. 1,3 mln. Odsetek osób ze środowisk migracyjnych jest szczególnie wysoki w tej grupie wiekowej i wynosi ok. 45%.

¹ W 2021 r. w RFN mieszkało ok. 8 mln dorosłych Niemców z pochodzeniem migracyjnym. W wyborach federalnych w 2021 r. stanowili oni ok. 14% wszystkich wyborców, a we wcześniejszych – w 2017 r. – 10,2%. Przed wyborami federalnymi w 2013 r. odsetek ten wynosił ok. 10%. Zob. *Wie viele Wahlberechtigte haben einen Migrationshintergrund?*, Mediendienst Integration, maj 2024, mediendienst-integration.de.

Spośród wszystkich państw UE to w Niemczech znajduje się najliczniejsza grupa uprawnionych do głosowania, co powoduje, że tamtejszy wynik wyborów ma istotny wpływ na układ sił w PE. Posłom w RFN – podobnie jak w 2019 r. – przypadnie 96 mandatów. Ubiega się o nie łącznie 1413 kandydatów, w tym 486 kobiet (34%).

W wyborach do PE – inaczej niż w przypadku tych do Bundestagu i landtagów – nie obowiązuje próg wyborczy, co zachęca mniejsze ugrupowania i inicjatywy do udziału w rywalizacji.

Kampania w cieniu ataków

Walka o głosy do PE zbiegła się z przygotowaniem do wrześniowych elekcji do parlamentów krajowych w Saksonii, Turyngii i Brandenburgii oraz z wyborami samorządowymi w części landów. Skutkuje to intensyfikacją spotkań i wieców, ale też niespotykaną dotąd skalą agresji wobec polityków. Ataki na działaczy partyjnych to nic nowego w RFN, jednak obecnie ich natężenie i brutalność wyraźnie rosną. Obiektem agresji są najczęściej politycy Zielonych oraz AfD². Jej ofiarami padają zarówno szeregowi działacze, jak i prominentni politycy, tacy jak wicekanclerz Robert Habeck, wiceprzewodnicząca Bundestagu Katrin Göring-Eckardt (oboje z Zielonych) czy wiceprzewodniczący komisji ds. służb specjalnych Bundestagu Roderich Kiesewetter (CDU)³. W odpowiedzi na ataki minister spraw wewnętrznych Nancy Faeser (SPD) domagała się zaostrzenia kar za przestępstwa wymierzone w polityków i działaczy partyjnych.

Zagrożeniem są również działania dezinformacyjne ukierunkowane na zakłócenie przebiegu elekcji, szczególnie ze strony Rosji i Chin. Faeser wielokrotnie wskazywała, że Niemcy są celem szpiegostwa, sabotażu, dezinformacji i propagandy, „aby podzielić nas jako społeczeństwo oraz osłabić nas politycznie i gospodarczo”⁴. MSW wzmocniło wewnętrzne struktury mające zwalczać dezinformację na wczesnym etapie. Dodatkowo rząd planuje zatrudnienie analityków oraz zwiększenie wykorzystania sztucznej inteligencji, żeby szybciej identyfikować i neutralizować kampanie dezinformacyjne w mediach społecznościowych.

Niepopularny „kanclerz pokoju”

Dla wszystkich partii wybory do PE stanowią najważniejszy test przed elekcją do Bundestagu jesienią 2025 r. oraz okazję do dopracowania strategii kampanijnych i wytypowania kluczowych dla elektoratu tematów. Z badań opinii publicznej wynika, że według Niemców najistotniejsze problemy UE to obecnie: polityka migracyjna (41%), konflikty międzynarodowe (34%), zmiany klimatu i ochrona środowiska (21%) oraz gospodarka (20%)⁵. Zaledwie miesiąc wcześniej na te same kwestie wskazyli ankietowani, których zapytano o najważniejsze sprawy w niemieckiej polityce wewnętrznej⁶.

² W 2022 r. przeciwko politykom AfD w całym Niemczech popełniono 782 przestępstwa, a przeciwko Zielonym – 296. Wstępne dane za 2023 r. pokazują natomiast, że doszło do 478 przestępstw przeciwko AfD i 1219 przeciwko Zielonym. W 2023 r. przestępstwa z użyciem przemocy były najczęściej skierowane przeciwko politykom AfD (86 przeciwko członkom AfD, 62 – Zielonych, 35 – SPD), a w 2022 r. doszło do 51 takich czynów przeciwko Zielonym i po 40 przeciwko AfD i SPD. Zob. *Angriffe auf Politiker, Parteibüros und Wahlplakate bis einschließlich 2023*, Deutscher Bundestag, Drucksache 20/10177, 26.01.2024, dserver.bundestag.de; *Innenminister Armin Schuster verurteilt Angriffe auf Wahlhelfer scharf – Task Force des LKA ermittelt*, Sächsisches Staatsministerium des Innern, 4.05.2024, medienservice.sachsen.de.

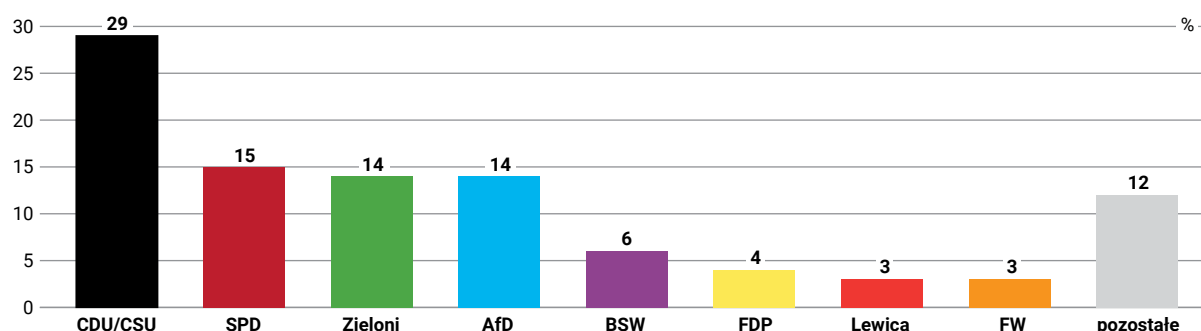
³ Badanie Uniwersytetu Duisburg-Essen z 2022 r. wykazało, że ok. 60% polityków lokalnych doświadczyło wrogości i ataków. Nieco mniej niż połowa zgłosiła obelgi i groźby w formie telefonów, wiadomości e-mail, listów etc. Jedna na dwie osoby miała styczność z wrogością w mediach społecznościowych lub w trakcie bezpośrednich spotkań. Do największej liczby incydentów doszło w Dreźnie, Erfurcie i Monachium. Zob. *Anfeindungen und Aggressionen in der Kommunalpolitik / Politisch Engagierte auf allen Ebenen betroffen*, Heinrich Böll Stiftung, 7.12.2022, boell.de.

⁴ *Rede der Bundesministerin des Innern und für Heimat, Nancy Faeser*, Die Bundesregierung, 25.04.2024, bundesregierung.de.

⁵ *ARD-DeutschlandTREND Mai 2024*, Infratest dimap, infratest-dimap.de.

⁶ *ARD-DeutschlandTREND April 2024*, Infratest dimap, infratest-dimap.de.

Wykres 1. Poparcie dla poszczególnych partii politycznych przed wyborami do PE (maj 2024)



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania Infratest dimap.

Odpowiadając na obawy niemieckich wyborców, **socjaldemokraci (SPD)** promują Scholza jako „kanclerza pokoju”, gwarantującego stabilność w czasach kryzysu. Widzą w tym szansę na poprawę swoich niskich notowań (zob. wykres 1). Wahanie lidera ugrupowania w sprawie pomocy militarnej dla Ukrainy większość zwolenników SPD odbiera jako rozważę i zgadza się z jego argumentacją przestrzegającą przed eskalacją wojny⁷. Promowanie Scholza jako lokomotywy wyborczej ma na celu przede wszystkim mobilizację elektoratu socjaldemokratów. Poza tą grupą wyborców nie cieszy się on popularnością (ok. 76% respondentów uważa, że źle wykonuje swoją pracę)⁸. W przypadku wyniku znacznie poniżej oczekiwań (ok. 15%) wzmocni się wewnątrzpartyjna krytyka wobec szefa rządu.

Zieloni i FDP (pozostałe partie koalicyjne) jednoznacznie opowiadają się za zwiększeniem pomocy, w tym militarnej, dla Ukrainy, a przekaz płynący z ich plakatów wyborczych niewątpliwie uwypukla takie hasła jak wolność, bezpieczeństwo i demokracja. Wynik wyborów do PE jest kluczowy zwłaszcza dla FDP, która od miesiąca ma słabe notowania w sondażach i zazwyczaj nie przekracza progu 5%. Ewentualna porażka liberałów zintensyfikuje presję na realizację programu partii w rządzie, co będzie prowadziło do dalszych sporów w koalicji. Inaczej niż w poprzedniej kampanii do PE sprawy związane z polityką klimatyczną nie odgrywają obecnie priorytetowej roli dla wyborców. Rodzi to wyzwania dla Zielonych, których większość elektoratu nie postrzega jako szczególnie kompetentnych w kwestiach twardego bezpieczeństwa, a zwłaszcza ograniczania migracji. Stąd koncentracja tej partii na zwalczaniu AfD oraz podkreślaniu znaczenia demokracji i przywiązania do UE.

Opozycja na drodze po zwycięstwo

CDU od maja 2022 r. prowadzi w sondażach. Pomyślny wynik wyborczy chadecji skonsoliduje ugrupowanie wokół lidera Friedricha Merza i praktycznie zapewni mu nominację na kandydata partii na kanclerza w 2025 r.⁹ Dodatkowo wzmocni je przed elekcjami w landach wschodnich, gdzie rywalizuje ono z AfD o zwycięstwo. Największym sukcesem CDU/CSU w wyborach do PE byłoby utrzymanie UvL na stanowisku szefowej KE.

Głosowanie do PE na niespełna rok przed wyborami do Bundestagu miało być początkiem triumfów **AfD**¹⁰. Popularność drugiego najsilniejszego ugrupowania w RFN została jednak zachwiana na początku roku. Do jej spadku przyczyniło się przede wszystkim powstanie nowej partii protestu w RFN – Związku Sahry Wagenknecht (BSW), dla której wybory są pierwszym testem jej rzeczywistego poparcia¹¹. Wspomniany trend spadkowy pogłębił się po ujawnieniu tajnego spotkania z udziałem

⁷ K. Frymark, L. Gibadło, *Partia pokoju: sygnały z SPD o zamrożeniu wojny na Ukrainie*, OSW, 19.03.2024, osw.waw.pl.

⁸ *ARD-DeutschlandTREND Mai 2024*, *op. cit.*

⁹ K. Frymark, *Powrót do konserwatyzmu: nowy program CDU*, OSW, 8.05.2024, osw.waw.pl.

¹⁰ *Idem*, *Próba generalna: strategie powstrzymywania AfD*, „Komentarze OSW”, nr 598, 27.05.2024, osw.waw.pl.

¹¹ *Idem*, *Niemcy: inauguracja prorosyjskiej partii Wagenknecht*, OSW, 29.01.2024, osw.waw.pl.

polityków AfD, które dotyczyło „remigracji” – planu wydalenia z RFN kilku milionów osób o korzeniach migracyjnych¹². Odejście części sympatyków wiązało się też z aferami wokół głównych kandydatów z list wyborczych do PE. Maximilian Krah zrezygnował z zasiadania w zarządzie partii i został objęty zakazem wystąpienia za relatywizowanie zbrodni SS¹³. W konsekwencji działań Kraha niemieckich posłów AfD wykluczono z frakcji Tożsamość i Demokracja (ID) w PE. Osłabi to europejskie wpływy AfD po wyborach, zwłaszcza że od współpracy z ugrupowaniem odcięła się Marine Le Pen – przewodnicząca francuskiej partii Zjednoczenie Narodowe (RN) i kluczowa postać w ID.

Na wzrost poparcia dla antyimigracyjnej AfD może wpłynąć społeczna reakcja na atak nożownika w Mannheim. Pod koniec maja Afgańczyk, przebywający legalnie w RFN od 2014 r., ranił kilka osób, w tym policjanta – śmiertelnie. Zamach wywołał falę oburzenia oraz nasilił debatę na temat zaostrzenia polityki migracyjnej i bardziej restrykcyjnego podejścia do islamistów w Niemczech.

Partyjne scenariusze przyszłości UE

Podstawowym elementem różnicującym ofertę niemieckich partii w kampanii wyborczej do PE jest ich **stosunek do UE i kierunku jej rozwoju**. Partie koalicji rządzącej proponują daleko idące zreformowanie unijnych struktur i pogłębienie integracji w kluczowych obszarach funkcjonowania Unii. Wśród ich postulatów znalazły się m.in.: wzmocnienie roli PE, rozszerzenie głosowania większością kwalifikowaną (QMV) w Radzie UE na wszystkie polityki unijne czy zmniejszenie liczby komisarzy. Kluczową propozycją jest jednak reforma unijnych traktatów poprzez powołanie Konwentu. Dla Zielonych i FDP – optujących za najgłębszą reformą instytucjonalną – stanowiłoby to szansę na opracowanie konstytucji dla UE, czyli elementu niezbędnego w procesie jej federalizacji.

Odmienną wizję, bliższą obecnemu status quo, nakreślają chadecy. Ich zdaniem kompetencje UE powinny zostać rozszerzone jedynie w tych obszarach, w których jej

działania są efektywniejsze niż te podejmowane przez państwa narodowe, a więc np. w polityce migracyjnej i azylowej czy bezpieczeństwa. Pozostałe kwestie powinny pozostać w gestii państw członkowskich. CDU/CSU, podobnie jak partie rządzące, popiera usprawnienie funkcjonowania UE dzięki m.in. zmniejszeniu liczebności składu KE. Chadecy chcą jednak rozszerzenia QMV jedynie na wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa (WPZiB).

Walka o głosy do PE zbiegła się z przygotowaniem do wrześniowych wyborów w landach wschodnich. Skutkuje to intensyfikacją spotkań i wieców oraz niespotykaną dotąd skalą agresji wobec polityków.

Alternatywą dla prounijnych propozycji są programy AfD i BSW – obie partie odrzucają wszelkie działania prowadzące do pogłębienia integracji UE i jej federalizacji, zarzucając Unii niedemokratyczność i narzucanie swojej woli państwom członkowskim. BSW chce dalszego istnienia UE z instytucjami o zmniejszonych kompetencjach. Propozycje AfD cechuje zdecydowanie większa skrajność – postuluje ona likwidację UE i powołanie w jej miejsce Związku Europejskich Narodów, w którym państwa członkowskie zachowałyby większą niezależność i możliwość samodzielnego decydowania o kluczowych aspektach swojej polityki. Współpraca opierałaby się na umowach międzynarodowych. Głównymi jej obszarami byłyby: wspólny rynek, zachowanie wspólnej waluty lub stworzenie nowej przez państwa o podobnej strukturze gospodarczej oraz ochrona europejskich granic.

¹² *Idem*, Niemcy: masowe demonstracje przeciwko AfD, OSW, 23.01.2024, osw.waw.pl.

¹³ Polityk stwierdził m.in.: „Nie każde działanie SS można jednoznacznie ocenić jako zbrodnię”. Również we wcześniejszych wypowiedziach Krah wielokrotnie relatywizował odpowiedzialność Niemiec za zbrodnię II wojny światowej. Zob. S. Gaschke, «Unsere Vorfahren waren keine Verbrecher»: Der AfD-Spitzenkandidat Krah will die Christlichdemokraten «zerstören» – auch mithilfe türkischstämmiger Wähler, Neue Zürcher Zeitung, 7.09.2023, [nzz.ch](https://www.nzz.ch).

Zatrzymać nielegalną migrację

Postrzeganie polityki migracyjnej jako najważniejszego wyzwania na poziomie zarówno krajowym, jak i europejskim, to efekt przekonania dużej części społeczeństwa o niezdolności rządu do poradzenia sobie z rosnącą liczbą obcokrajowców przybywających do RFN. Dla SPD, Zielonych, FDP, CDU/CSU i BSW¹⁴ wspólnymi celami są: walka z nielegalną imigracją i jej przyczynami, ochrona granic wewnętrznych UE, podejmowanie działań na rzecz pozyskania wykwalifikowanej siły roboczej oraz przeprowadzenie reformy europejskiego paktu migracyjnego. Partie te mają jednak odmienne wizje ich realizacji. Podczas gdy Zieloni i SPD postulują rozwijanie wspólnej polityki azylowej i sprzeciwiają się przeniesieniu procedury azylowej do państw trzecich, FDP prezentuje stanowisko zbliżone bardziej do opozycyjnych chadeckich i BSW – wszystkie trzy ugrupowania dążą do tego, aby wnioski o azyl w UE były składane i rozpatrywane w bezpiecznych państwach trzecich. Podkreślają przy tym potrzebę wzmocnienia ochrony granic zewnętrznych Unii. Najsłabsze stanowisko wyraża AfD¹⁵. W celu jak największego ograniczenia liczby migrantów napływających do Europy, obok wprowadzenia środków proponowanych przez pozostałe ugrupowania, chce ona na przykład, aby dane państwo przyjmowało osoby poszukujące ochrony w ograniczonej liczbie i tymczasowo.

NATO gwarantem bezpieczeństwa

W tegorocznej kampanii – w przeciwieństwie do tej z 2019 r. – ogromne znaczenie dla wyborców mają kwestie bezpieczeństwa, na co wpłynęła przede wszystkim pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę. Partie rządzące oraz chadecka opozycja zgodnie popierają rozwijanie wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony (WPBiO) jako elementu uzupełniającego NATO, a nie alternatywy dla niego. Ugrupowania zgadzają się również co do potrzeby wzmocnienia europejskiego przemysłu obronnego, zwiększenia inwestycji w tym sektorze, a także harmonizacji zasad eksportu europejskiego uzbrojenia, co odpowiada programom prounijnych europejskich partii politycznych¹⁶.

Różnice programowe na tym obszarze występują w deklaracjach dotyczących relacji z Moskwą: ugrupowania rządzące i chadecka

» **Podstawowym elementem różnicującym ofertę niemieckich partii w kampanii wyborczej do PE jest ich stosunek do UE i kierunku jej rozwoju.**

opozycja potępiają inwazję Rosji na Ukrainę i imperialistyczną politykę, ale to Zieloni i FDP prezentują stanowisko *explicite* nawołujące do utrzymania międzynarodowej izolacji Kremla i rozszerzenia sankcji. Podobny podział widać w przypadku stosunku do Chin: CDU/CSU i socjaldemokraci lakonicznie wpisują relacje z Pekinem w ramy partnerstwa, konkurencji i systemowej rywalizacji, podczas gdy Zieloni i FDP podkreślają, że obecnie sprowadzają się one do ostatnich dwóch kategorii, a UE powinna zintensyfikować działania na rzecz zmniejszenia zależności gospodarczych od ChRL.

Biegunowo odmienną wizję europejskiego bezpieczeństwa mają partie skrajne. AfD i BSW chcą niezależnienia go od NATO i USA. Proponują jak najszybsze zakończenie wojny na Ukrainie (de facto jej przymuszenie do kapitulacji, m.in. poprzez zaniechanie wsparcia militarnego), zawarcie porozumienia z Rosją oraz oparcie architektury europejskiego bezpieczeństwa na Organizacji Bezpieczeństwa

¹⁴ Program wyborczy SPD: *Gemeinsam für ein starkes Europa. Das Wahlprogramm der SPD für die Europawahl 2024*, spd.de; program wyborczy Zielonych: *Was uns schützt. Europawahlprogramm 2024*, cms.gruene.de; program wyborczy FDP: *Entfesseln wir Europas Energie für mehr Freiheit und mehr Wohlstand. Das Programm der FDP zur Europawahl 2024 Europa*, fdp.de; program wyborczy CDU/CSU: *Mit Sicherheit Europa. Für ein Europa, das schützt und nützt. Wahlprogramm von CDU und CSU zur Europawahl 2024*, csu.de; program wyborczy BSW: *Programm für die Europawahl 2024*, bsw-vg.de.

¹⁵ Program wyborczy AfD: *Europa neu denken! Programm der Alternative für Deutschland für die Wahl zum 10. Europäischen Parlament*, afd.de.

¹⁶ Zob. Ł. Maślanka, *Między maksymalizmem a odrzuceniem. Europejskie partie polityczne i grupy parlamentarne wobec unijnej polityki bezpieczeństwa*, „Komentarze OSW”, nr 599, 28.05.2024, osw.waw.pl.

i Współpracy w Europie (OBWE), czyli powrót do regularnej współpracy z Kreml, co oznacza w zasadzie uznanie strefy wpływów rosyjskich. Równie kapitulancie stanowisko partie te prezentują w odniesieniu do Chin, które mają być zbyt ważne gospodarczo dla RFN, aby w jakikolwiek sposób ograniczać z nimi relacje.

AfD i BSW rozmiągają się natomiast w kwestii zbrojeń. Ta druga postrzega je jako jedno z głównych źródeł zagrożeń dla Europy, stawiając na dyplomację, którą uznaje za najskuteczniejsze narzędzie do zapewnienia stabilności i pokoju. Z kolei AfD proponuje rozbudowę potencjału uzbrojenia i osobowego Bundeswehry, zawieranie przez zainteresowane państwa umów dwustronnych o współpracy obronnej, wzmocnienie europejskiego przemysłu obronnego oraz przyznanie priorytetu europejskim dostawcom przy zamówieniach uzbrojenia. Ten postulat formuluje głównie z myślą o niemieckich interesach gospodarczych.

Mimo rosyjskiej agresji i podpisania umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą polityka rozszerzenia nie należy do kluczowych zagadnień programów wyborczych niemieckich partii politycznych. Członkostwo Ukrainy, Mołdawii, Gruzji i państw Bałkanów Zachodnich w UE zgodnie popierają partie proeuropejskie, które wymieniają dwa warunki poprzedzające nowe rozszerzenie: reformę instytucji unijnych oraz wypełnienie wszystkich wymogów akcesyjnych przez państwa kandydujące – ze szczególnym uwzględnieniem przestrzegania standardów demokratycznych, praworządności i wartości europejskich. Z uwagi na przeciągający się proces akcesyjny proponują one model stopniowej integracji preferowany przez obecną KE¹⁷. Rozszerzeniu UE sprzeciwiają się partie skrajne: AfD i BSW.

Europejski Zielony Ład z ludzką twarzą

Wśród partii proeuropejskich istnieje konsensus w sprawie Europejskiego Zielonego Ładu. Jako jego naczelny cel wyznaczono osiągnięcie neutralności klimatycznej Europy w 2050 r., m.in. poprzez podniesienie udziału odnawialnych źródeł energii w unijnym miksie energetycznym czy zwiększenie inwestycji w czyste technologie. Różnice w partyjnych programach w tym obszarze dotyczą budżetowego kontrowersje pakietu Fit for 55, czyli zbioru przepisów, które mają prowadzić do realizacji Zielonego Ładu. Zieloni, tradycyjnie w największym stopniu eksponujący kwestię ochrony klimatu, popierają wprowadzenie pakietu, jednak – aby ograniczyć konsekwencje finansowe dla gospodarstw domowych – proponują utworzenie klimatycznego funduszu społecznego. Zasilany byłby on zyskami z handlu uprawnieniami do emisji, a środki z niego wypłacano by obywatelom państw członkowskich.

Nieco bardziej zniuansowane stanowisko prezentują SPD i CDU/CSU, które sygnalizują, że choć cele Europejskiego Zielonego Ładu wydają się słuszne, to wymaga on

dostosowania do potrzeb i możliwości obywateli UE. Socjaldemokraci podkreślają, że elementem adaptacji prawa krajowego do wymogów UE powinno być odpowiednie zabezpieczenie socjalne obywateli. Chadezy chcą, aby rozwój Europejskiego Zielonego Ładu odpowiadał realiom gospodarczym i zapewniał UE konkurencyjność względem innych gospodarek globalnych. Najkrytyczniejszy do niego stosunek prezentuje FDP – partia ta proponuje zatrzymanie wprowadzania nowych regulacji z nim związanych i cofnięcie zakazu sprzedaży nowych aut z silnikiem spalinowym od 2035 r.

Unijną politykę energetyczną jednoznacznie odrzuca AfD. Jej zdaniem powinna być ona kształtowana przez państwa narodowe, które będą mogły dalej pozyskiwać „tanią” energię z paliw kopalnych

” W tegorocznej kampanii ogromne znaczenie dla wyborców mają kwestie bezpieczeństwa, na co wpłynęła przede wszystkim pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę.

¹⁷ M. Szpala, L. Gibadło, *Komisja Europejska: koncepcja rozszerzenia i reform wewnętrznych UE*, OSW, 29.03.2024, osw.waw.pl.

i atomu. Na „tradycyjne” źródła energii stawia również BSW – w ramach resetu relacji z Moskwą chce ona znowu importować gaz i ropę z Rosji. Oba ugrupowania sprzeciwiają się odejściu od samochodów spalinowych w UE.

Gospodarka unijna: mniej biurokracji, więcej konkurencyjności

W zakresie gospodarki unijnej wyborcze propozycje proeuropejskich niemieckich partii w zasadzie odzwierciedlają postulaty KE dotyczące wzmacniania rynku wewnętrznego i globalnej pozycji UE jako miejsca atrakcyjnego dla rozwoju nowych technologii, odpornego na zagrożenia, o zdywersyfikowanej sieci importu kluczowych surowców i zdolnego konkurować z takimi państwami jak Chiny czy USA. Partie proeuropejskie nieco inaczej rozkładają jednak akcenty. Dla chadeków i liberałów priorytety to ograniczenie unijnej biurokracji, odrzucenie uwspólnotowienia długów oraz wspieranie sektora MŚP i start-upów. Zieloni łączą z kolei rozwój gospodarki unijnej z inwestycjami w nowe technologie i czystą energię, np. samochody elektryczne. SPD za podstawę uznała równowagę między rozwojem gospodarczym a bezpieczeństwem socjalnym. Z częścią tych postulatów – np. wsparciem dla MŚP czy promowaniem gospodarki przyjaznej dla klimatu – identyfikuje się BSW, choć partia ta stawia przede wszystkim na współpracę regionalną i transgraniczną. Od tego nurtu wyraźnie odstaje AfD, która proponuje renacjonalizację wielu polityk i zastąpienie UE europejską wspólnotą gospodarczą suwerennych państw.

Podsumowanie

Dla niemieckich partii wybory do PE mają znaczenie przede wszystkim w kontekście polityki wewnętrznej. Wnioski wyciągnięte z kampanii pozwolą na ewentualne skorygowanie błędów czy dostosowanie przekazu do preferencji wyborców, co zostanie wykorzystane w nadchodzących elekcjach. Faworytem w sondażach jest chadecja, ale dla pozostałych ugrupowań wyniki głosowania stanowią dużą niewiadomą, mogą one zatem wymusić zmiany w strategiach wyborczych i zintensyfikować debaty o statusie liderów. W tym kontekście zwłaszcza kanclerz Scholz i przewodniczący FDP Christian Lindner mogą obawiać się o poparcie, a ich pozycje w partii mogą być coraz częściej podważane. W przypadku słabych rezultatów ugrupowań rządzących zwiększy się presja na forsowanie własnych postulatów programowych, co utrudni spójne działanie koalicji. Scenariusz jej rozpadu wydaje się jednak mało prawdopodobny.

Bieżąca kampania po raz kolejny pokazuje, że choć AfD cieszy się bardzo dobrymi notowaniami, to największym dla niej zagrożeniem są sami jej działacze. Należy się spodziewać, że przed wyborami

w landach wschodnich oraz federalnymi ugrupowanie będzie się starało dążyć do konsolidacji wokół liderów. Testem dla niego będzie zjazd partii w Essen pod koniec czerwca br., gdzie zostaną wybrane jej nowe władze.

» Dla niemieckich partii wybory do PE mają znaczenie przede wszystkim w kontekście polityki wewnętrznej. Wnioski z kampanii pozwolą na skorygowanie błędów i dostosowanie przekazu w nadchodzących elekcjach.

Prawdopodobny sukces EPP zwiększa szanse na uzyskanie przez UvL drugiej kadencji w roli przewodniczącej KE, czemu może jednak przeszkodzić Berlin. Zgodnie z umową koalicyjną prawo wskazania niemieckiego członka KE przypada Zielonym – pod warunkiem, że jej przewodniczący nie pochodzi z Niemiec. SPD i Zieloni, przedstawiający się jako przeciwieństwo dla skrajnej prawicy, próbę pozyskania przez UvL poparcia ECR postrzegają jako czerwoną linię. Z kolei FDP budowała swoją kampanię m.in. na krytyce obecnej szefowej KE. Niemniej nie można wykluczyć, że stanowisko partii rządzących

obliczone jest na pozyskanie wyborców i ustępstwa ze strony nowej KE, a podczas głosowania w Radzie Europejskiej RFN ostatecznie poprze kandydaturę UvL.

Otwarta pozostaje kwestia przynależności politycznej AfD w PE. Po wykluczeniu z ID jedyną grupą, która teoretycznie mogłaby rozważyć przyjęcie niemieckich europosłów, byłaby ECR. Relatywizowanie przez członków AfD historii oraz otwarcie prorosyjskie sympatie czynią ten scenariusz mało prawdopodobnym. Jej deputowani nie mogą również stworzyć w PE własnej grupy (potrzeba do tego 23 posłów reprezentujących co najmniej jedną czwartą państw członkowskich). Dlatego najpewniej wciąż będą oni zasilac grono posłów niezrzeszonych, a podczas głosowań popierać postulaty ID i ECR.

Tabela. Niemieccy eurodeputowani w grupach politycznych Parlamentu Europejskiego IX kadencji (2019–2024)

Grupa polityczna w PE IX kadencji	Liczba eurodeputowanych	Liczba eurodeputowanych z RFN
Grupa Europejskiej Partii Ludowej	176	30
Grupa Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów	139	16
Grupa Renew Europe	102	7
Grupa Zielonych / Wolne Przymierze Europejskie	72	25
Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy	69	1
Grupa Tożsamość i Demokracja	49	0
Grupa Lewicy w PE	37	5
Niezrzeszeni	61	12*
Razem	705	96

* Dziesięcioro niemieckich europosłów niezrzeszonych to członkowie AfD – wykluczeni z Grupy Tożsamość i Demokracja w maju br.

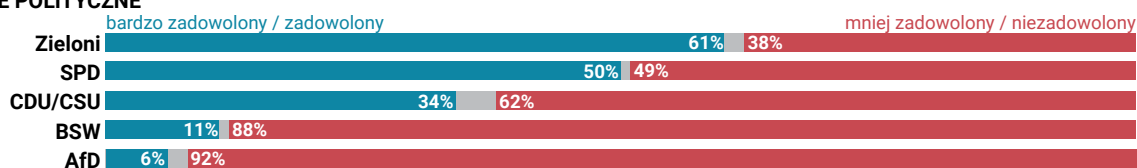
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych publikowanych przez PE, stan na 28.05.2024.

Wykres 2. Poparcie Niemców dla polityki UE (maj 2024)

OGÓL SPOŁECZEŃSTWA



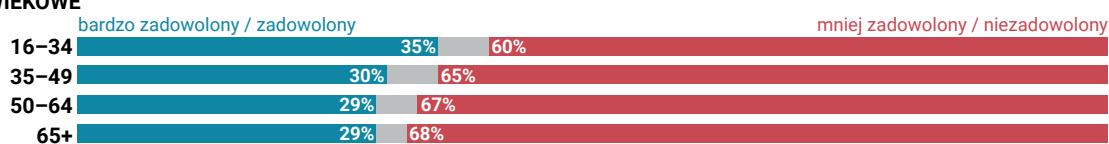
PARTIE POLITYCZNE



REGIONY



GRUPY WIEKOWE



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania Infratest dimap.